

AFGANISTAN PRZED WYBORAMI

W ostatnich miesiącach działania wojsk koalicyjnych w Afganistanie ukierunkowane były na poprawę sytuacji bezpieczeństwa do stopnia umożliwiającego przeprowadzenie powszechnych oraz demokratycznych wyborów prezydenckich i do Rad Prowincji. Mimo to, rebelia Talibów nie osłabła, a, co więcej, częściowo objęła dotąd względnie bezpieczny północno-zachodni region kraju. W obliczu postępującej destabilizacji także głównodowodzący siłami międzynarodowymi gen. Stanley McChrystal przyznał, że inicjatywa przeszła w ręce Talibów i to oni mają przewagę w toczącej się wojnie. W konsekwencji, nierealne wydaje się przeprowadzenie 20 sierpnia głosowania we wszystkich punktach wyborczych.

Obok problemu związanego ze złą sytuacją bezpieczeństwa, już teraz narastają wątpliwości odnośnie demokratycznego charakteru zbliżających się wyborów. Szereg działań podjętych przez ubiegającego się o reelekcję Hamida Karzaja, w tym zawieranie porozumień z przywódcami grup zbrojnych, wzbudziło silne kontrowersje. Kontrkandydaci zapowiedzieli,¹ że nie uznają zwycięstwa wyborczego obecnego prezydenta. Tym niemniej, w efekcie podziałów wewnątrz opozycji i braku wyrazistego oponenta, H. Karzaj pozostaje najpoważniejszym kandydatem w wyborach prezydenckich.

Sytuacja bezpieczeństwa i jej wpływ na przebieg wyborów

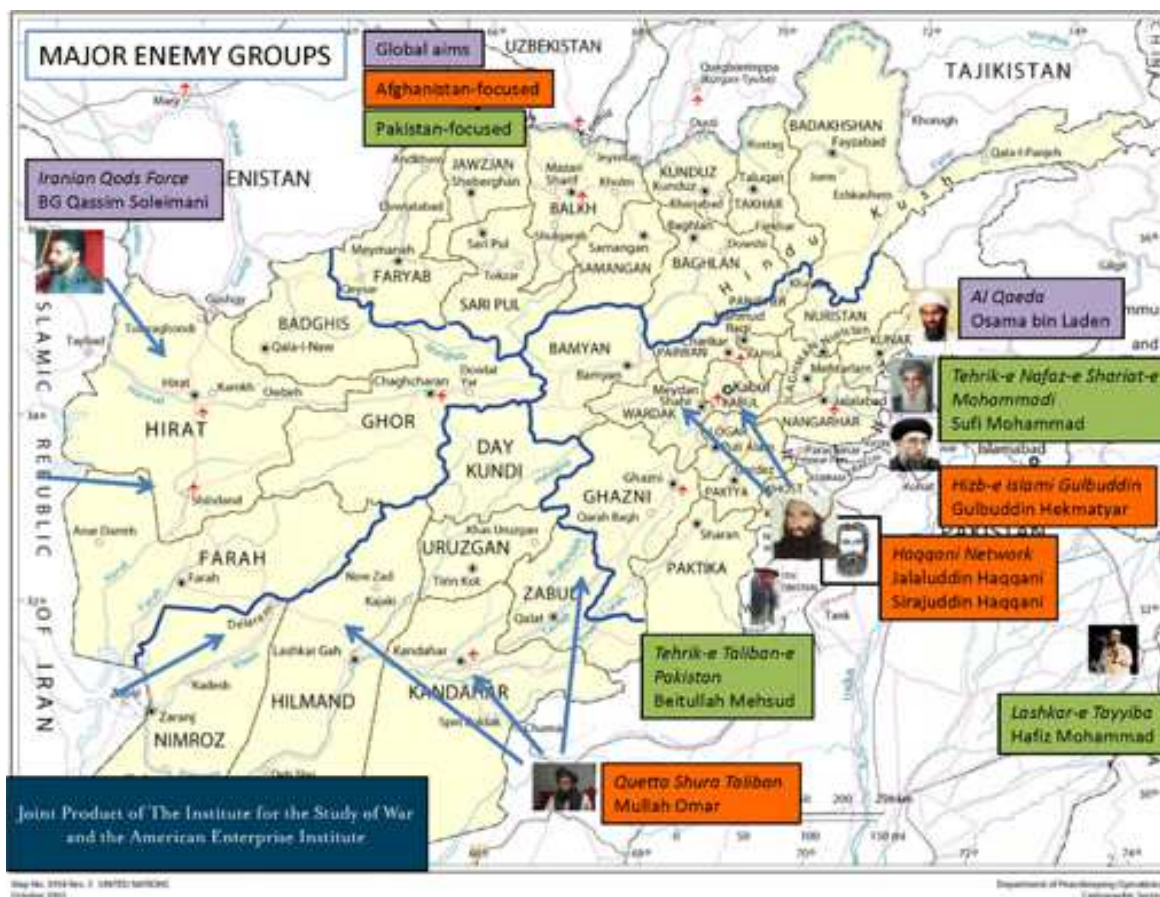
Pomimo wysiłków sił międzynarodowych, w tym zwiększenia w okresie przedwyborczym liczebności wojsk międzynarodowych do ponad 100 tys., sytuacja bezpieczeństwa w Afganistanie pozostaje niestabilna. Lipiec 2009 r. był najtragiczniejszym miesiącem pod kątem strat koalicji od momentu rozpoczęcia misji w 2001 r. – zginęło 76 żołnierzy.² 49 z nich poniosło śmierć w wyniku zamachów bombowych, co stanowi sześciokrotny wzrost w porównaniu z analogicznym okresem 2008 r. W pierwszym półroczu 2009 r. zwiększyła się także o 25 proc. (do poziomu ponad 1 tys.) liczba ofiar wśród ludności cywilnej, wynikająca z działalności rebeliantów. Zanotowano ponadto 828 ataków z użyciem improwizowanych

¹ M.in. główny kontrkandydat H. Karzaja, dr A. Abdullah.

² Więcej zob.: *Operation Enduring Freedom*, iCasualties, <http://icasualties.org/oef/>

ładunków wybuchowych (ang. *Improvised Electronic Device, IED*), co również jest najwyższą wartością od początku operacji *Enduring Freedom*.³

Mapa 1. Największe grupy rebeliantów w Afganistanie i zakres ich działania w 4 dowództwach regionalnych ISAF



Źródło: *Major Enemy Groups in Afghanistan*, Institute for the Study of War,
<http://www.understandingwar.org/map/major-enemy-groups-afghanistan>

Destabilizacja sytuacji w Afganistanie objęła w ostatnich tygodniach tereny do tej pory względnie stabilne, szczególnie na północy państwa. Rosnąca liczba ataków ze strony Talibów zmusiła kontyngent niemiecki, objęty dotychczas ograniczeniami narodowymi, do rozpoczęcia pierwszej ofensywy przeciwko rebeliantom w prowincji Kunduz.⁴ Intensywne działania mające na celu osłabienie dżihadystów prowadzone są od lipca 2009 r. także w innych regionach, m.in. w Helmandzie z udziałem wojsk amerykańskich

³ Więcej zob.: Jason Straziuso, *US, NATO deaths from Afghan bombings spike 6-fold*, *Afghanistan Conflict Monitor*, 11/08/2009, <http://www.afghanconflictmonitor.org/2009/08/us-nato-deaths-from-bombings-spike-sixfold.html>

⁴ Więcej zob.: *Afghanistan Offensive Dispels German Illusions*, *Der Spiegel*, 23/07/2009, <http://www.spiegel.de/international/germany/0,1518,637817,00.html>

i brytyjskich. W analogicznym okresie **w prowincji Ghazni, przy współpracy z siłami Stanów Zjednoczonych, polski kontyngent wyparł Talibów z północno-zachodniego pasztuńskiego dystryktu Adżiristan**, do niedawna bastionu rebeliantów. **Właśnie tam 10 sierpnia 2009 r. patrol Polaków i Afgańczyków został zaatakowany przez grupę ponad 100 dżihadystów.** Była to największa potyczka z udziałem żołnierzy RP w Afganistanie, w wyniku której śmierć poniósł polski żołnierz i kilkunastu afgańskich.

Ten i inne przypadki dowodzą rozszerzenia rebelii i postępującej destabilizacji kraju. **Generał Stanley McChrystal, głównodowodzący międzynarodową operacją w Afganistanie stwierdził, że Talibowie przejęli inicjatywę i wygrywają wojnę.** Zmusiło to wojska koalicyjne do zmiany taktyki i koncentracji sił w większych miastach. Zagrożony jest m.in. Kandahar, gdzie rebelianci przerzucili swoje oddziały w wyniku ofensywy prowadzonej przez koalicję międzynarodową w sąsiedniej prowincji Helmand.⁵ Na skuteczność działań sił NATO wpływa także ograniczenie działań bojowych sił powietrznych, które powodowały duże straty wśród ludności cywilnej.⁶

Obok akcji zbrojnych, Talibowie wykorzystują także inne środki, mające utrudnić przeprowadzenie wyborów. Należy do nich przede wszystkim **zastraszenie ludności przed próbą oddaniem głosu.** Rebelianci zagrozili m.in., że będą sprawdzać ślady po tuszu na palcach mieszkańców, co będzie dowodem na ich udział w wyborach. Zamierzają ponadto przeprowadzać ataki na przekazniki telefoniczne, by 20 sierpnia sparaliżować komunikację między jednostkami administracyjnymi.⁷

Według danych afgańskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w kwietniu 2009 r. 133 dystrykty spośród 356 były pod kontrolą lub zagrożone atakiem ze strony Talibów, co stanowi blisko 40 proc. terytorium Afganistanu (patrz: Mapa 2). Źródła amerykańskie twierdzą, że wskaźnik ten może być wyższy i sięgać 160 dystryktów. Na przełomie 2001 i

⁵ Więcej zob.: Yochi J. Dreazen, Peter Spiegel, Taliban now winning, The Wall Street Journal, 10/08/2009, <http://online.wsj.com/article/SB124986154654218153.html>

⁶ M.in. z tych względów samoloty F-16 wezwane do wsparcia Polaków i Afgańczyków w potyczce z Talibami 10 sierpnia 2009 r. nie podjęły ataku na rebeliantów – część walk toczyła się w terenie zamieszkanym.

⁷ Więcej zob.: *The Winning Warlords*, Afghanistan Rights Monitor, 1/07/2009, http://www.afghanconflictmonitor.org/ARM_thewinningwarlords.pdf, s. 17.

2002 r. podobne zagrożenie obserwowano w 30 dystryktach⁸. Stąd obecnie **szacuje się, że 10 proc. punktów wyborczych (spośród 7 tys.) pozostanie zamkniętych ze względu na złą sytuację bezpieczeństwa**. Ponadto, Niezależna Komisja Wyborcza Afganistanu na południu kraju spodziewa się frekwencji poniżej 30 proc. W prowincji Helmand, gdzie 1/3 dystryktów znajduje się pod kontrolą Talibów, głosowanie będzie możliwe jedynie w wydzielonych strefach bezpieczeństwa w większych miastach.⁹

Mapa 2. Obszary pod kontrolą lub wpływem Talibów



Źródło: *Government map shows dire Afghan security picture*, Reuters, <http://in.reuters.com/news/pictures/articleslideshow?articleId=INIndia-41555920090805&channelName=southAsiaNews#a=1>

⁸ Więcej zob.: Anthony Cordesman, *More troops, fewer caveats. Let's get serious*, The Times, 10/08/2009, http://www.timesonline.co.uk/tol/comment/columnists/guest_contributors/article6789136.ece

⁹ Więcej zob.: Carlotta Gall, *Fears of Fraud Cast Pall Over Afghan Elections*, The New York Times, 4/08/2009, <http://www.nytimes.com/2009/08/04/world/asia/04election.html>

Za zabezpieczenie przebiegu wyborów odpowiadać będą afgańskie siły bezpieczeństwa. Mobilizacja objęła 180 tys. policjantów i żołnierzy. **Zadania wojsk ISAF – w obawie przed oskarżeniami o manipulowanie wynikami – ograniczono do funkcji wspierającej Afgańczyków w sytuacji ataku rebeliantów na punkty wyborcze.**¹⁰ Rząd w Kabulu i USA podjęły także decyzję o rozpoczęciu programu dozbrajania grup plemiennych (tożsamego do działań prowadzonych w Iraku) w 18 najbardziej niebezpiecznych prowincjach. Będą oni pomagać w zabezpieczeniu wyborów, a docelowo stale uczestniczyć w ochronie swoich wiosek. Projekt ten objął także Ghazni (patrz: Mapa 3.)

Mapa 3. Prowincje objęte programem dozbrajania grup plemiennych



Źródło: Anand Gopal, Yochi J. Dreazen, *Afghanistan Enlists Tribal Militia Forces*, The Wall street Journal, 11/08/2009, <http://online.wsj.com/article/SB124994313594220571.html>

Przyczyny wzrostu poparcia dla Hamida Karzaja

Najsilniejszym kandydatem w wyborach prezydenckich jest sprawujący funkcję głowy państwa Hamid Karzaj. Choć początkowo jego szanse na zwycięstwo określano jako niewielkie (powodem miały być m.in. brak poparcia międzynarodowego i silne rozczarowanie narodu afgańskiego efektami pięciu lat rządów) to dzięki zabiegom politycznym reelekcja H. Karzaja jest niemal pewna. **Urzędujący prezydent zwiększa stopniowo poparcie dla**

¹⁰ Więcej zob.: Abbas Ali, *Afghans to take lead of security elections*, China View, 06/08/2009, http://news.xinhuanet.com/english/2009-08/06/content_11835460.htm

swojej kandydatury poprzez zawieranie szeregu układów i podejmowanie zobowiązań, dotyczących np. podziału stanowisk państwowych. Szczególne wątpliwości budzą doniesienia o obietnicach złożonych przez H. Karzaja przywódcom grup zbrojnych, w tym rebelianckich, oskarżanych o gwałcenie praw człowieka czy popełnienie zbrodni wojennych. Wśród nich wymienia się m.in. byłych mudżahedinów, w tym przywódcę Hezb-e Islami Gulbuddina Hekmatjara.¹¹

Przykładem obietnic składanych przez H. Karzaja są te złożone dowódcom ugrupowań polityczno-wojskowych Hazarów i Uzbeków. W zamian za poparcie, urzędujący prezydent zobowiązał się do przyznania przedstawicielom hazarskiej Partii Wahdat pięciu stanowisk ministerialnych w nowym rządzie, a także wydzielenia nowych prowincji z dystryktów Behsud (obecnie prowincja Wardak) i Jaghori (Ghazni), zamieszkanymi niemal wyłącznie przez Hazarów.¹² Z kolei w celu uzyskania głosów Uzbeków, H. Karzaj przywrócił na stanowisko szefa sztabu Afgańskiej Armii Narodowej jednego z przywódców tej grupy etnicznej, Abdula Rashida Dostuma, i uwolnił go od ciężących na nim zarzutów karnych, m.in. za zbrodnie wojenne.¹³ H. Karzaj został także poddany krytyce za wyznaczenie na kandydatów na wiceprezydentów dwóch byłych dowódców rebeliantów, Tadżyka Mohammada Qasima Fahima i Hazara Karima Chaleliego. Obaj podejrzewani są o zbrodnie na ludności cywilnej w latach 90. ubiegłego wieku.¹⁴

Wśród innych czynników, które mogą przesądzić o reelekcji H. Karzaja, trzeba wymienić specyficzny charakter systemu politycznego Afganistanu i samej kampanii wyborczej, w tym liczbę kandydatów (zarejestrowanych zostało 41 pretendentów na urząd prezydenta), z których większość jest szerzej nieznana społeczeństwu afgańskiemu. Należy też zwrócić uwagę na rozproszenie kandydatów opozycji i jej wewnętrzny podział, będący częściowo efektem działań podejmowanych przez H. Karzaja. Przykładowo, wspomniany wyżej M.Q. Fahim, jeden z liderów Frontu Narodowego, głównej siły

¹¹ Więcej zob.: *The Winning Warlords*, op. cit., s. 3.

¹² Więcej zob.: Faisal Karimi, *Mohaqeq: Karzai to share power, if re-elected*, 13/06/2009, http://guqnoos.com/index.php?option=com_content&task=view&id=3185&Itemid=48

¹³ Więcej zob.: *The Winning Warlords*, op. cit., s. 6.

¹⁴ Więcej zob.: Sayed Salahuddin, *Rights group says voters lose trust in Afghan poll*, Reuters, 30/06/2009, <http://in.reuters.com/article/southAsiaNews/idINIndia-40708020090630>

antyrządowej, zgodził się kandydować (na stanowisko wiceprezydenta) u boku H. Karzaja i opuścił swoje ugrupowanie. Ponadto, obserwowana sytuacja jest w dużej mierze wynikiem słabości sceny politycznej Afganistanu, na której brakuje autorytetów, cieszących się poparciem wykraczającym poza dany region. Istotny jest także fakt, iż część kandydatów ma jedynie charakter „figurantów” i została wystawiona do wyborów w celu osiągnięcia korzyści dla danej grupy (np. stanowisk w rządzie) w zamian za wycofanie się z rywalizacji oraz przekazanie swoich głosów pretendentowi o największych szansach na sukces. Ocenia się, że na taki krok może zdecydować się nawet 30 spośród 37 kandydatów nadal walczących o stanowisko prezydenta.¹⁵

Dla potencjalnego zwycięstwa H. Karzaja znaczenie ma także jego silne zaplecze w administracji państwowej, strukturach regionalnych (szczególnie wśród gubernatorów prowincji i lokalnych przywódców) i środowisku biznesowym. Ma on tym samym znacznie większe środki, umożliwiające prowadzenie szerokiej kampanii wyborczej. Działania otoczenia H. Karzaja budzą jednak podejrzenia o nadużywanie władzy. Dotyczą one wykorzystywania funduszy publicznych¹⁶ czy uprzywilejowanego dostępu do mediów – w telewizji, prasie i radiu obecny prezydent pojawiał się kilkakrotnie częściej niż jego rywale.¹⁷ Wśród innych nieprawidłowości oponenci dostrzegają działania afgańskiej Niezależnej Komisji Wyborczej, odgrywającej kluczowe znaczenie w procesie rejestracji kandydatów na urząd prezydenta i członków Rad Prowincji oraz przygotowania wyborów. Podobnie jak w przypadku innych struktur państwowych, w Komisji pracuje wielu zwolenników H. Karzaja. Stąd podejrzewa się, że instytucja może swobodnie interpretować zasady weryfikacji kandydatów i umieszczać na listach wyborczych osoby niespełniające kryteriów w zamian za uzyskanie wsparcia dla obozu obecnego prezydenta. Zarzuty te dotyczą głównie ewentualnych powiązań osób startujących w wyborach do Rad

¹⁵ Więcej zob.: Abdul Latif Sahak, *The Free Launch Campaign Trail*, Institute for War and Peace Reporting, 12/08/2009, http://www.iwpr.net/?p=arr&s=f&o=355128&apc_state=henparr

¹⁶ W kilku prowincjach (m.in. Herat i Farah) administracja prezydenta zawarła umowy z komendantami Talibów o tymczasowym zawieszeniu broni, na mocy których rebelianci zobowiązali się do umożliwienia głosowania w zamian za korzyści finansowe. Więcej zob.: Tom Coghlan, *Afghan voters turn to warlords for help in picking candidates*, The Times, 6/08/2009, <http://www.timesonline.co.uk/tol/news/world/asia/article6740733.ece>

¹⁷ Więcej zob.: Sayed Ibrahimi, *Karzai accused of media stranglehold*, World Security Network, 29/07/2009, http://www.worldsecuritynetwork.com/showArticle3.cfm?article_id=17828

Prowincji z ugrupowaniami zbrojnymi, co powinno być czynnikiem wykluczającym je z możliwości kandydowania.¹⁸ W wyniku wstępnej weryfikacji, wykluczono 53 z ponad 3 tys. kandydatów ubiegających się o mandat ze względu na udowodnione kontakty z nielegalnymi ugrupowaniami.¹⁹

Inne nieprawidłowości związane z działaniami Niezależnej Komisji Wyborczej odnoszą się do rejestracji wyborców. Wydano 17 mln kart do głosowania, o 4,5 mln więcej niż w wyborach prezydenckich w 2004 r. W wyniku kontroli stwierdzono, że wśród zebranych zgłoszeń nowych wyborców 20 proc. to duplikaty, a kolejne 20 proc. zostało wystawione na osoby niepełnoletnie.²⁰ Ponadto, zanotowano wyższy od spodziewanego wynik rejestracji wśród kobiet – z przyczyn kulturowych i bezpieczeństwa znajdujący się wcześniej na niskim poziomie – w niektórych regionach przekroczył on liczbę wydanych kart dla mężczyzn. Jest to efektem możliwości rejestracji wyborczej kobiet przez mężczyzn reprezentujących ich rodziny bez konieczności przedstawienia dokumentów potwierdzających pokrewieństwo. Z powyższych względów szacuje się, że **ok. 3 mln kart rejestracyjnych wydano błędnie,²¹ co może zafałszować wynik wyborów.**

Spodziewany wynik wyborów

Największe szanse na zwycięstwo w wyborach prezydenckich H. Karzaja potwierdzają wyniki badań opinii publicznej. Według jednego z nielicznych sondaży przeprowadzonych po zamknięciu list kandydatów w maju 2009 r., może on liczyć na 31 proc. poparcia (patrz: Wykres 1). Należy jednak zaznaczyć, że dane te nie uwzględniają wycofania się z wyścigu o prezydenturę niektórych rywali cieszących się znaczną popularnością wśród potencjalnych wyborców, w tym Gula Agha Sherzaja i Alego Ahmada Dżalaliego. **Obok H. Karzaja wiodącymi kandydatami są dr Abdullah Abdullah, były**

¹⁸ Więcej zob.: *Electoral Law of Islamic Republic of Afghanistan*, rozdział IV, art. XV, ppkt. 3, <http://www.iec.org.af/assets/PDF/LegalFrameWork/Law/ElectoralLawEnglish.pdf>

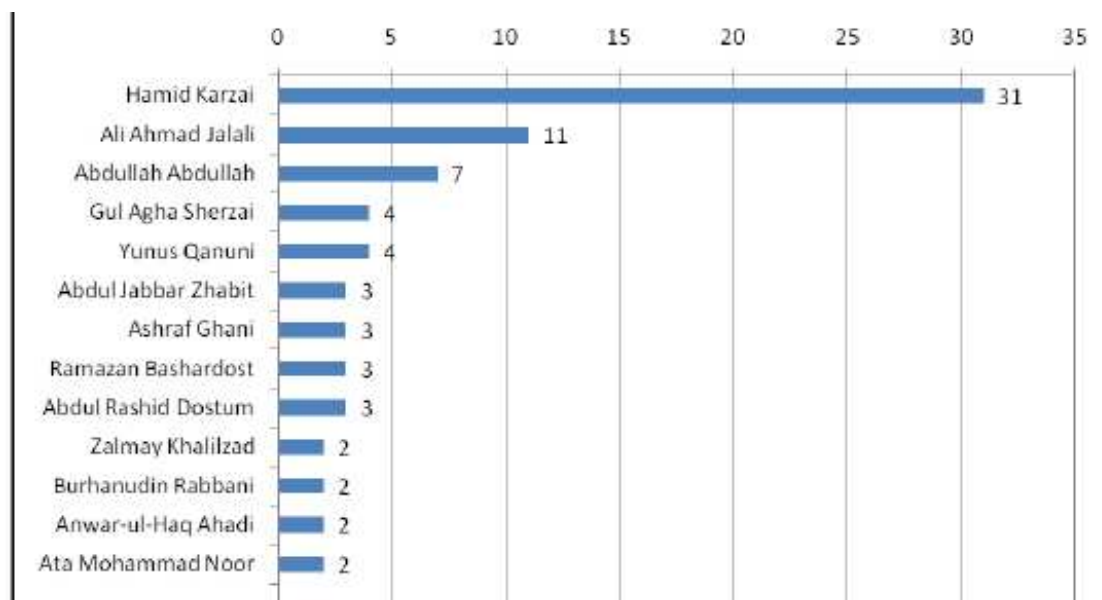
¹⁹ Więcej zob.: *AIHRC-UNAMA Joint Monitoring of Political Rights. Presidential and Provincial Council Elections First Report. 25-12 June 2009*, United Nations Assistance Mission in Afghanistan, 9/08/2009, http://www.aihrc.org.af/English/Eng_pages/Reports_eng/PRV_2009/PRV_2009_July_7.pdf

²⁰ Więcej zob.: Carlotta Gall, op. cit.

²¹ op. cit.

minister spraw zagranicznych, i dr Ashraf Ghani, były minister finansów. W kolejnym sondażu przeprowadzonym w lipcu 2009 r. obecny prezydent mógł liczyć na 36 proc. głosów, A. Abdullah na 20 proc., natomiast A. Ghani na 7 proc. poparcia.²²

Wykres 1. Poparcie dla kandydatów w wyborach prezydenckich



Źródło: *Afghanistan Elections: Guns and Money*, The International Council on Security and Development, VIII/2009, http://www.icosgroup.net/home/Guns_and_Money.pdf, s. 11

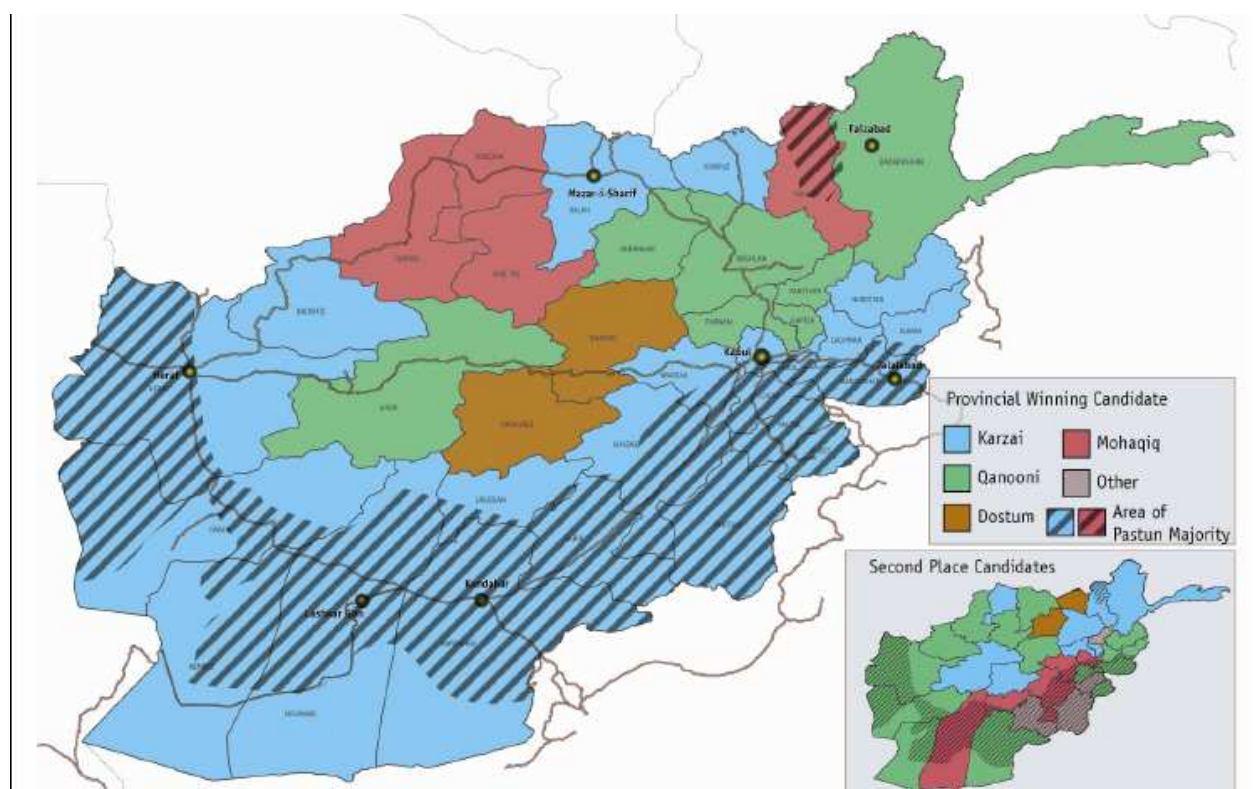
Opinie odnośnie szans na zwycięstwo H. Karzaja w pierwszej turze wyborów są podzielone. Z jednej strony negatywna ocena rządów prezydenta i wielość problemów wewnętrznych Afganistanu pozwalają sądzić, że nie zdobędzie wymaganych ponad 50 proc. głosów. Z drugiej jednak strony, brak wyrazistego kontrkandydata i wysiłki obozu H. Karzaja na rzecz wzmocnienia poparcia dają realną szansę na zwycięstwo urzędującego prezydenta w pierwszej turze.

Za jeden z najważniejszych czynników decydujących o poparciu danego kandydata należy uznać jego pochodzenie etniczne. Wynika to z poczucia silnej przynależności Afgańczyków do danej społeczności, plemienia czy klanu. Jednocześnie oddanie głosu według powiązań etnicznych postrzegane jest jako potwierdzenie dominacji jednego środowiska nad innymi, a sukces

²² Więcej zob.: Afghanistan's Karzai leads in voter survey, *Earth Times*, 11/08/2009, <http://www.earthtimes.org/articles/printstory.php?news=280937>

określonego kandydata predysponuje go do miana przywódcy swojej społeczności.²³ Najliczniejszymi grupami w Afganistanie są Pasztunowie (42 proc.), Tadžycy (27 proc.), Uzbegy (9 proc.) i Hazarowie (9 proc.). **Wybory prezydenckie w 2004 r. potwierdziły silny związek między pochodzeniem H. Karzaja a poparciem udzielonym mu przez przedstawicieli jego grupy etnicznej, czyli Pasztunów** (patrz: Mapa 4).

Mapa 4. Poparcie dla H. Karzaja w 2004 r. na terenach pasztuńskich



Źródło: *Afghanistan Elections: Guns and Money*, op. cit., s. 13.

Z drugiej strony, według sondażu nastąpił wyraźny spadek poparcia dla H. Karzaja w prowincjach zdominowanych przez Pasztunów. W prowincji Logar wskaźnik ten spadł z poziomu 87 proc. do 14 proc., w Paktice z 88 proc. do 42 proc., natomiast w Ghazni z 52 proc. do 3 proc.²⁴ Mimo to, mało prawdopodobne

²³ Więcej zob.: Mayoddin Mehdi, *Law, order and elections in Afghanistan. Challenges faced by the Afghan elections*, NATO Review, <http://www.nato.int/docu/review/2009/Afghanistan-law-order-elections/Challenges-Elections/EN/index.htm>

²⁴ Więcej zob.: *Afghanistan Public Opinion Survey May 3-16 2009*, International Republican Institute,

wyduje się, że większość Pasztunów zdecyduje się na poparcie innego przedstawiciela swojej grupy etnicznej, np. jednego z kontrkandydatów H. Karzaja, A. Ghaniego. Jest to m.in. wynikiem wspomnianych wcześniej zabiegów obozu urzędującego prezydenta. Większą **przeszkodą w reelekcji H. Karzaja może okazać się niska frekwencja na terytoriach pasztuńskich, będących jednocześnie najmniej stabilnymi obszarami Afganistanu.** W tej sytuacji kluczowe znaczenie będą miały głosy oddane na A. Abdullaha, pochodzenia pasztuńsko-tadżyckiego, ale uważanego za reprezentanta Tadżyków.

Co istotne, programy wyborcze poszczególnych kandydatów mają drugorzędne znaczenie w kontekście udzielanego im poparcia. Większość pretendentów do urzędu prezydenta zobowiązała się do poprawy sytuacji gospodarczej Afganistanu, rozbudowy infrastruktury, zwiększenia dostępności do edukacji czy modernizacji rolnictwa. Jednym z głównych elementów kampanii H. Karzaja jest także postulat konieczności podjęcia negocjacji z umiarkowanymi Talibami i rozpoczęcie procesu pokojowego.²⁵ Przedstawiciele opozycji deklarują z kolei zmiany konstytucyjne, w tym przede wszystkim zastąpienie systemu prezydenckiego – szeroko krytykowanego w Afganistanie – parlamentarnym. Zwolennikiem takiego rozwiązania jest A. Abdullah.²⁶

<http://www.afghanelections.org/pdf/2009%20June%2016%20Survey%20of%20Afghan%20Public%20Opinion%20May%203-16%202009.pdf>, ss. 45-50.

²⁵ Więcej zob.: Jason Straziuso, Robert H. Reid, *Opponents seek to deny Karzai first-round win*, Afghanistan Conflict Monitor, 16/07/2009, <http://www.afghanconflictmonitor.org/2009/07/opponents-seek-to-deny-karzai-firstround-win.html>

²⁶ Więcej zob.: Abubakar Siddique, *Abdullah Abdullah: Karzai's Main Challenger*, 10/08/2009, http://www.rferl.org/content/Abdullah_Abdullah_Karzais_Main_Challenger/1796599.html